

NATO zajęło się Chinami

5 grudnia 2020

Chińska Republika Ludowa stała się jednym z głównych tematów poruszanych na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych państw Sojuszu Północnoatlantyckiego. Co prawda Chiny nie są jeszcze uważane za wroga NATO, ale mają coraz chętniej podejmować rywalizację z organizacją. Dodatkowo wśród wysuwanych im zarzutów znalazło się choćby łamanie praw człowieka i niepodzielanie zachodnich wartości.

Spotkanie szefów dyplomacji krajów NATO skończyło się przyjęciem dokumentu poświęconego Państwu Środka. Został on poświęcony głównie dynamicznemu rozwojowi potencjału wojskowego Chin, polityki prowadzonej przez nie wobec sąsiednich państw oraz implikacjom dla odporności NATO. W tym ostatnim przypadku chodzi o zagrożenie tworzone przez Chiny wobec nowych technologii i infrastruktury krytycznej.

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg nie chciał nazwać Chin wprost wrogiem organizacji. Stwierdził wręcz, że wzrost ich potęgi może stworzyć nowe możliwości dla świata, głównie w zakresie handlu i problemów globalnych. Jednocześnie zwrócił uwagę na zagrożenia tworzone przez Państwo Środka, które są związane ze wspomnianym rozwojem pod względem militarnym.

„Chiny mają drugi co do wielkości budżet obronny na świecie i dużo inwestują w nowe zdolności [militarne]. A Chiny nie dzielą naszych wartości. Podważają prawa człowieka. Zastraszają inne kraje. I coraz bardziej angażują się w systemową rywalizację z nami” – stwierdził Stoltenberg. Dodał, że „społeczność demokracji” powinna tymczasem działać razem i bronić w ten sposób swoich wspólnych wartości.

We wspomnianym dokumencie NATO mowa także o współpracy z partnerami z regionu zachodniego Oceanu Spokojnego. Ma ona obowiązywać w zakresie cyberprzestrzeni oraz wzmocnienia

globalnych zasad i norm, na przykład kontroli zbrojeń.

Tymczasem przed szczytem Sojuszu stanowisko zajęły same Chiny. Zadeklarowały one, że są gotowe do dialogu, ale druga strona musi zachować racjonalną ocenę chińskiego potencjału. Pekin utrzymuje, że jego rozwój ma charakter pokojowy, zaś zbrojenia służą jedynie celom obronnym. Oczywiście samo NATO ma inne zdanie na ten temat, bo jest zaniepokojone głównie sytuacją Tajwanu.

Na podstawie: Defence24.pl, Reuters.com, Globaltimes.cn

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)